

dr hab. Urszula Gruca-Miąsik, prof. UR

Uniwersytet Rzeszowski

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-3797-8489>

e-mail: grucamiasik@ur.edu.pl

Rzeszów, 22.11.2021

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr Agnieszki Zarotyńskiej

„*Wychowanie w rodzinie dla pokoju w świetle nauczania papieża Jana Pawła II*”, Kraków 2021, ss. 197.

napisanej pod kierunkiem naukowym ks. prof. dr hab. Tadeusza Borutki
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Wstęp

Pokój na początku XXI wieku wydaje się być wartością najbardziej przez ludzkość pożądaną. Trudno mieć, co do tego wątpliwości, jeśli odnieść się do niemal nieustannie formułowanych deklaracji pokojowych. Faktyczny stan rzeczy, uwidaczniający się w aktach skrycie bądź też jawnie zaprzeczających pokojowi nie skłania do optymizmu w tej kwestii. Skoro szeroko rozumiana wojna czy też jej najbardziej dziś popularna forma – terroryzm – wciąż jest dla wielu jedynym skutecznym sposobem realizowania społecznych, politycznych, narodowych, czy też religijnych celów, to apele o pokój przybierają charakter raczej kompensacyjny. Rozwiązaniu tej kwestii nie służą skomplikowane interesy polityczne i ekonomiczne, często zakamuflowane i stojące w opozycji nawet do ostro spolaryzowanych stanowisk politycznych czy ideowych. W świetle doraźnych i zaskakujących pod względem

doktrynalnym sojuszy politycznych osiągnięcie w świecie pokoju staje się niczym więcej niż utopią.

Ważną stroną toczącego się w tej kwestii sporu ideowego i szeroko rozumianego dyskursu jest dziś Kościół katolicki, który w sytuacjach konfliktów wojennych na całym świecie pretenduje do roli arbitra i mediatora, a nierzadko pryncypialnego krytyka tych wszystkich, którzy stoją za wywoływaniem bądź podsycaniem konfliktów wojennych. Wszyscy papieże ostatniego stulecia, pozbawieni realnej możliwości wpływania na bieg wydarzeń w sferze polityki międzynarodowej, bardzo wyraźnie podejmowali kwestię wojny i pokoju, a Jan Paweł II, konsekwentnie sprzeciwiając się wszelkim formom przemocy mocno angażował się w działania na rzecz pokoju. Nie chodzi przy tym tylko o jego jednoznaczny sprzeciw wobec konfliktów zbrojnych czy też aktów terroryzmu, ale i liczne, różnego typu teksty, podejmujące refleksję teoretyczną skoncentrowaną na uwarunkowaniach pokoju i czynnikach mu zagrażających. Analiza wystąpień papieskich nie pozostawia też wątpliwości co do tego, że był On przekonany, że nadzieje na pokój w świecie są bezpośrednio związane z kondycją współczesnej rodziny. Jan Paweł II nie miał wątpliwości, że tylko w obrębie rodziny, osobowej wspólnoty miłości, dokonać się może wychowanie człowieka, który budował będzie w sobie i wokół siebie pokój. Zgłębianie tego typu zagadnień nie ma więc charakteru jedynie teoretycznej dysputy, ale może służyć budowania przyszłości człowieka i świata. Docenić więc należy to, że w recenzowanej rozprawie doktorskiej poruszony został tak ważny temat.

Charakterystyka rozprawy

Recenzowana rozprawa składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów, zakończenia i bibliografii. We wstępie (ss. 9-14) autorka przede wszystkim rzeczowo przedstawia założenia rozprawy, jej cel oraz przyjętą metodę. W dwóch pierwszych rozdziałach słusznie podejmuje następujące ważne kwestie: istotę pokoju i jego znaczenie dla przyszłości świata oraz omawia różnorodne aspekty wychowania do pokoju akcentowane przez Jana Pawła II. W pierwszym z tych rozdziałów (ss. 15-45) autorka omawia negatywne i pozytywne pojęcie pokoju, konieczność permanentnych badań nad pokojem, opisuje instytucje i wspólnoty odpowiedzialne za wprowadzanie i

promowanie pokoju na świecie, a wreszcie omawia Światowe Dni Pokoju, widząc w nich jak najbardziej trafnie jedno z głównych dzieł Kościoła na rzecz pokoju w świecie.

W drugim rozdziale (ss. 46-74), referując różne aspekty wychowania do pokoju, na które kładł akcent Jan Paweł II, autorka przedstawia system oświaty, szkolnictwa i wychowania, wspólnoty religijne, kręgi środowiskowe, organizacje społeczne, a wreszcie wkracza w rejon niezwykle istotny dla kształtowania w świecie pokoju: kulturę, literaturę i sztukę, mass media, systemy prawne.

Trzeci rozdział (ss. 76-103) stanowi analizę pośrednich wskazań Jana Pawła II na temat istotnych czynników wychowania do pokoju w rodzinie, która to wspólnota stanowi dla p. mgr Zarotyńskiej zasadniczy punkt odniesienia dla papieskiej koncepcji wychowania do pokoju. Przybliżono tu słusznie tak bogate w treści czynniki wychowania do pokoju w rodzinie, jak podłoże religijne i patriotyczne wychowania do pokoju. Dobrze też, że wskazano na potrzebę unikania pacyfikacyjnych i pacyfistycznych ujęć pokoju w życiu rodzinnym. Przedstawiono też, ważną szczególnie w kontekście kryzysu życia społecznego i egoistycznego indywidualizmu, kwestię wychowania do pokoju jako wielopokoleniowego zadania w rodzinie

Kolejne dwa rozdziały, korelując z poprzednim, przedstawiają dwa ważne zagadnienia: sposoby realizacji wychowania do pokoju w rodzinie preferowane przez Jana Pawła II oraz specyficzne akcenty Jana Pawła II w dziele wychowania rodzinnego do pokoju. W pierwszym z nich (ss. 105-135) zwraca uwagę na konieczność odrzucenia wszelkich form agresji i przemocy w życiu rodzinnym, opisuje otwarcie rodziny na wspólnoty: sąsiedzkie, lokalne, środowiskowe, ogólnonarodowe, wskazuje także na konieczność współpracy rodziny ze szkołą i innymi podmiotami życia społecznego w dziele wychowania do pokoju. Ostatni rozdział (ss. 136-166) stanowi dla autorki okazję do wskazania tych elementów, które, adekwatnie, uznała za specyficzny rys papieskiej wizji wychowania do pokoju w rodzinie: inspiracja chrześcijańska, patriotyzm, wykorzystanie polskich tradycji wolnościowych i tolerancyjnych w dziele wychowania do pokoju.

W dosyć krótkim zakończeniu (ss. 167-170) podsumować autorka postarała się wyniki swojej pracy oraz zarysować wnioski z niej wynikające. Píše przy tym słusznie, iż *„istnieje potrzeba prowadzenia dalszych badań w zakresie wychowania do pokoju. Temat ten jest bardzo złożony i wieloaspektowy. Należy zwrócić uwagę na wpływ kryzysu małżeństw i rodzin na zaburzenia ich pokojowych oddziaływań wychowawczych. Konieczna jest także głębsza refleksja naukowa nad zagadnieniem pokoju w dotychczasowym nauczaniu szkolnym, a także w katechezie dziecięcej i młodzieżowej. Jawi się także potrzeba przemyśleń dotycząca większego duszpasterskiego zaangażowania się na rzecz wychowania do pokoju”*.

Wywód ten może stanowić podstawę do zwrócenia uwagi na te kwestie, które można byłoby w recenzowanej rozprawie lepiej dopracować.

Uwagi merytoryczno-formalne

Nawet dzieła największych mistrzów stanowią przedmiot krytyki. Słabsze strony dostrzec też można, co naturalne, także w przedkładanej pracy. Na stronie 3, a więc już w abstrakcie autorka pisze: *„Materiałem badawczym jest zestaw tekstów, uwzględniony w pierwszej części bibliografii, zatytułowanej <Źródła>. Te materiały w szczególności nadają się do przebadania przy zastosowaniu metody analizy zarówno językowej, jak i analizy treści”*. Z powyższym wywodem nie sposób polemizować. Autorka ma też bez wątpienia prawo do doboru materiałów źródłowych, czyli tych tekstów Jana Pawła II, które uzna za ważne w kontekście jej tematów. Za takie teksty, słusznie uznała jego kolejne orędzia na światowy dzień pokoju. Dokumenty te, cytowane odnoszą się bowiem do konkretnych kwestii związanych z pokojem, tworząc swoistą panoramę problemów, które w tej kwestii są dla papieża ważne. Pewne wątpliwości może jednak budzić to, że orędzia te znajdują się na pierwszym miejscu, a zasadnicze jak chodzi o rangę wystąpień papieskich dokumenty, czyli encykliki i adhortacje pomieszczone są z jego listami, homiliami, czy wręcz prywatnymi wystąpieniami.

Na stronie 12 autorka rozprawy słusznie zauważa z kolei, że „pokój opiera się na nowej mentalności dotyczącej poszanowania godności człowieka i środowiska naturalnego, w którym człowiek żyje. W związku z tym potrzeba wiele trudu, aby mentalność ta stała się powszechna i obowiązująca. Nowy system wychowawczy musi wychować nowe pokolenie do pokojowego współistnienia, do wzajemnego poszanowania między narodami, do braterstwa i solidarności międzyludzkiej”. Zwłaszcza w kontekście tego ważnego wyводу wydaje się z kolei, że być może dobrze byłoby jednak w rozprawie pokazać znacznie szerszą panoramę dzisiejszych zagrożeń dla pokoju, które różnią się od tych z poprzednich epok znacznie. Dobrze byłoby też wskazać na przyczyny o charakterze filozoficzno-teologicznym stanu zagrożenia pokoju, jak kryzys więzi społecznych, relatywizm aksjologiczny, indywidualistyczny egoizm. Tę samą konstatację można byłoby poprowadzić odnośnie rodziny, współczesnych uwarunkowań jej egzystencji. Nie ma też żadnych wątpliwości, że myśl o tym, iż to rodzina jest najważniejszą wspólnotą wychowania do pokoju. Pracę bez wątplenia ubogaciłoby wskazanie na źródła, na których opiera się ta szczególna misja rodziny. Osobowe *communio personarum*, jaką jest rodzina, z samej swojej natury stanowi wspólnotę nie tylko już pokoju, ale miłości. Etos miłości życia rodzinnego i adekwatne do niego fieri życia rodzinnego to szansa na prawdziwy pokój w świecie. Więcej też uwagi można byłoby poświęcić cywilizacji miłości, która to idea, również dla Jana Pawła II, stanowi zasadniczy motyw zrealizowania marzeń o pokoju w świecie. Nie ziszczą się również nadzieje na pokój w świecie, jeśli nie zdiagnozuje się zagrożeń, które w tym obszarze niesie ze sobą cywilizacja śmierci.

Wizja pokoju zaprezentowana przez polskiego papieża jest też koherentna, do czego w pracy nie ma zbyt wielu odniesień, ze sformułowanym przez niego, odrzucającym wszelki ekskluzywizm personalizmem: nie ma pokoju bez szacunku dla każdej osoby, bez szacunku dla każdego osobowego życia.

Na koniec tej części recenzji dodać należy, że przedkładana rozprawa nie budzi większych zastrzeżeń od strony formalnej. Stanowi ona zarówno potwierdzenie biegłości autorki w obrębie poruszanych kwestii, jak i dowodzi jej odpowiedniej troski o stronę czysto literacką i językową.

Podsumowanie

Wizja pokoju prezentowana przez Jana Pawła II łączy się ściśle z jego koncepcją filozoficzno-teologiczną, zwłaszcza w obszarze personalistycznej antropologii. Zagadnienie pokoju osadzone jest tu w kontekście analiz o charakterze społecznym, politycznym, czy moralnym prowadzących do konkluzji o dramatycznym obrazie uwarunkowań egzystencji współczesnego człowieka. Za czynniki zagrażające pokojowi uznawał on: błędną antropologię, ateizm oraz sekularyzm, antyspołeczny indywidualizm, fałszywe ujęcie wolności, kryzys moralny skorelowany z konsumpcjonizmem, czy też przede wszystkim kryzys rodziny.

Szukając istoty zła w świecie, którego dramatycznym przejawem jest przemoc, papież dochodził do przekonania, iż chodzi tu przede wszystkim o uchybienie wobec wymogów miłości. Dążenie do budowania w świecie pokoju łączył ściśle z tworzeniem cywilizacji życia i miłości, opartej na pierwszeństwie: osoby przed rzeczą, etyki nad techniką, ducha przed materią i miłosierdzia przed sprawiedliwością. Miłość to jedyny twórczy element więzi społecznej - twierdził papież. Sprawiedliwość pozbawiona odniesień personalistycznych przybiera zawsze oblicze głęboko niehumanitarne, a nawet przeradza się w nienawiść.

Szukając określenia, które można uznać by za kwintesencję refleksji Jana Pawła II na temat pokoju można próbować odwołać się do terminów: „realistyczny optymizm” czy też „optymistyczny realizm”. Dostrzegał on ograniczenia i nadzieje w kwestii osiągnięcia w świecie pokoju. Codzienny widok wojen, napięć, rozłamów, wciąż sięje zwątpienie i zniechęcenie. Słowo pokój stało się sloganem, który usypia lub zwodzi. Jednakże fakt, że opinia publiczna nie zniosłaby dziś otwartej apologii wojny ani też ryzyka wojny ofensywnej, jest już w pewnym sensie zjawiskiem pozytywnym. Na to jednak, żeby podjąć wyzwanie rzucone całej ludzkości, wobec niełatwych zadań, jakie stawia pokój, trzeba czegoś więcej niż słów, szczerych czy też demagogicznych. Słowa te można uznać za doskonałą konkluzję dla teoretycznej refleksji i działań Jana Pawła II w obszarze przemocy i pokoju w świecie. Wyznaczyć mogą one zarazem drogę dla tych wszystkich, którzy szczerze zabiegają o pokój w świecie.

Wniosek końcowy

Rozprawa doktorska pani mgr Agnieszki Zarotyńskiej „*Wychowanie w rodzinie dla pokoju w świetle nauczania papieża Jana Pawła II*”, stanowi oryginalne, adekwatnie do poziomu, którego należy oczekiwać od prac doktorskich, rozwiązanie problemu badawczego oraz wykazuje ogólną wiedzę doktorantki w dyscyplinie: „Nauki socjologiczne”. Ze względu na walory naukowe, społeczne, pedagogiczne, jak również rzetelność i precyzję wyводу wyrażam przekonanie, że od strony merytorycznej, metodologicznej oraz formalnej rozprawa spełnia wymogi określone w art.13 ust.1 Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym, oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki.

Wnioskuje też o przyjęcie dysertacji doktorskiej i dopuszczenie doktorantki do dalszych etapów postępowania w przewodzie o nadanie stopnia doktora w zakresie „Nauki socjologiczne”.

Przeszów, 22.11.2021



dr hab. Urszula Gruca-Miąsik, prof. UR